

„Archiwizacja, opracowanie i udostępnianie Zbiorów Folkloru Muzycznego Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie. Etap I”

Wanda Drewniakowa, z domu Bartoń, urodziła się w 1928 roku w Maryniowie, gm. Milejów w powiecie łączyńskim. Pieśni nauczyła się od niejakiemu Szabały i od Franciszki Baryły z Maryniowa. Od roku 1955 mieszkała w Ciechankach Łańcuchowskich, gdzie w opinii mieszkańców uchodziła za śpiewaczkę, występowała też na różnych uroczystościach.

W grudniu 1975 roku, pracownik Muzeum Wsi Lubelskiej, Włodzimierz Sławosz Dębski, przeprowadził nagrania z mieszkańcami Ciechanek Łańcuchowskich, a transkrypcji słowno-muzycznej dokonał w styczniu następnego roku. Nagrania znajdują się w Zbiorach Folkloru Muzycznego Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie. Materiały te opracowywane są w ramach projektu **„Archiwizacja, opracowanie i udostępnianie Zbiorów Folkloru Muzycznego Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie. Etap I”**.

Przedsięwzięcie jest dotowane ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Kultura Tradycyjna i Ludowa 2024. Projekt ma na celu kompleksowe uporządkowanie, opracowanie i udostępnienie Zbiorów Folkloru Muzycznego, tj. nagrań pieśni i muzyki tradycyjnej, wraz z istniejącą dokumentacją z Zasobów Naukowych Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie. Partnerami projektu są **Instytut Nauk o Kulturze UMCS** oraz **Instytut Sztuki PAN - Zbiory Fonograficzne**.

Na fotografiach: fragmenty zapisów Włodzimierza Dębskiego, stanowiące dokumentację uzupełniającą do nagrań fonicznych. Fragmenty rękopisu Wandy Drewniakowej z tekstem pieśni zwanej „Chłopskie wesele” o incipicie *Różne pieśni są śpiewane i tematy wyzyskane*; Taśma 2A i Teką 4 w ZFM MWL.

Chłopstwa wesela. *Łosyński*
Pierwsze pieśni są opiewane i tematy
wyprężane, taki pomysł upadł mi
w głowę zapiewam pieśni dudowe.
Dudowe i wejście strasze sobie i wam
na poroście. A niestety gości wiele
zapiewam chłopstwa wesela. A w
bramie taniec ludziska Bartek
Bartka w progu ścisła, jak się
przyjawił gdzieś do zęby. Bartka
jakoś olej mi ogmly. Bo na zawsze
tego jucha a Bartka se jno stucha
jako muzyka mnie ładana,
Bartek, mówi się wchana
chodzą Bartka chodzą odo chustu
przywrócić ci się wółpustka.
Bartka rapiec Bartek na nią
pocierali olej z łaniz.
Wysła Bartka z pora pieca pololana
zeta brucha, Bartka niły polony ci



Źródło: <https://skansen.lublin.pl/?p=27245>